

# Iwona Skv, Chwila

Iwona Skv prezentuje singiel "Chwila" z nadchodzącego albumu solowego „1986”.

Dziewczyno....

... ty znasz mnie najlepiej.  
To jak cię kocham niebywałe jest.

Czuję jak mi płynie w żyłach krew  
i umiem cię rozśmieszyć aż do łez.  
Żywica drażni nozdrza, klei się.  
I dreszcze mam gdy uprawiamy seks.

I nagle nadchodzi taka chwila,  
że coś mówisz cichym głosem.  
Ledwo słyszę. Nie chcę słyszeć.

Parzę kawę jak co dzień  
i mówię: "żartujesz, to nie prawda,  
to szaleństwo, to nie może być o nas".  
Twarze błędną.

Przecież słyszę jak nam płynie w żyłach krew  
i umiesz mnie rozśmieszyć aż do łez.  
Żywica drażni nozdrza, klei się.  
I dreszcze mam gdy uprawiamy seks.

Nie to nie może być o nas,  
ktoś pomylił adresata,  
przecież tak tylko w filmach się przytrafia.  
Tylko w kinie konesera.

Pierwsze słowo, nie znikaj, to pomyłka,  
a gdyby ktoś pytał,  
to nie może być o nas,  
to szaleństwo się nie dzieje.

Przecież słyszę jak nam płynie w żyłach krew  
i umiem cię rozśmieszyć aż do łez.  
Żywica drażni nozdrza, klei się.  
I dreszcze mam gdy uprawiamy seks.

I wali się świat nam,  
tak cicho.  
Tak na chwilę, że nic nie słysząc u sąsiadów.  
Kawa dawno już wystygła.

Sufit pęka.  
Cała w pyle.  
Chodź tu do mnie,  
choć na chwilę.

Słyszę jak nam płynie w żyłach krew  
i umiem cię rozśmieszyć aż do łez.  
Żywica drażni nozdrza, klei się.  
I dreszcze mam gdy uprawiamy seks.